III. SPRAWOZDANIE

WYDZIAŁU TOWARZYSTWA

MUZEUM ETNOGRAFICZNEGO

W KRAKOWIE

ZA ROK 1913.

ADRES TOWARZYSTWA I ZARZĄDU MUZEUM:
KRAKÓW, WAWEL L. 7.

NAKŁADEM TOWARZYSTWA MUZEUM ETNOGRAFICZNEGO
W KRAKOWIE. — CZCIONKAMI DRUKARNI LITERACKIEJ
POD ZARZĄDEM L. K. GÓRSKIEGO. — 1914.

ZAPROSZENIE.

Wydział „Towarzystwa Muzeum etnograficznego w Krakowie" zaprasza do wpisywania się na Członków Towarzystwa.

Wkładka miesięczna 1 K.

Członkowie założyciele płacą jednorazowo 200 K.

Wpisowego nie opłaca się.

Upraszamy najgoręcej Szanownych Członków Towarzystwa o jednanie nowych Członków i zbieranie przedmiotów muzealnych.

Zwracamy uwagę na str. 19.

Trzeci rok istnienia Towarzystwa Muzeum etnograficznego w Krakowie stanowi olbrzymi, może najważniejszy krok naprzód w jego rozwoju. Nasze najgorętsze, żywione od chwili powstania Towarzystwa, życzenia spełniły się: „Muzeum etnograficzne znalazło się w ubiegłym roku na Wawelu. Jego byt i dalszy rozkwit są zabezpieczone, utwierdzone jest jego stanowisko, jako ogólno narodowej instytucyi kulturalnej.

Ponieważ nasze podanie o przeznaczenie gmachu poseminaryjnego na Wawelu na pomieszczenie Muzeum etnograficznego nie mogło być pomyślnie załatwione przez wysoki Sejm, jako właściwego gospodarza Wawelu wobec zastoju jego działalności, wywołanego sporem o reformę wyborczą, przeto, obawiając się zbyt długiej i dlatego bardzo niebezpiecznej dla rozwoju Muzeum zwłoki w uzyskaniu obszernego lokalu, wnieśliśmy osobne podanie do Wydziału krajowego z prośbą o oddanie na tymczasowe pomieszczenie naszych zbiorów pierwszego piętra rzeczonego budynku. Ponieważ Wydział krajowy ogłosił drukiem przygotowane dla Sejmu przychylne dla nas „Sprawozdanie w przedmiocie umieszczenia Muzeum etnograficznego w budynku dawnego Seminaryum duchownego św. Michała na Wawelu“ (l. 48.133), 18 kwietnia 1913, mogliśmy się spodziewać uwzględnienia naszej prośby i pomyślnego skutku naszych zabiegów. Istotnie Wydział Krajowy pismem z dnia 1 lipca 1913, l. 91105, oddał nam w prowizoryczne używanie pierwsze piętro pod następującymi warunkami:

1. Roczny czynsz za najem tych ubikacyj oznaczony zostaje na jednę koronę.

2. Towarzystwu nie wolno używać oddanego w najem lokalu na inne cele, jak na umieszczenie Muzeum etnograficznego, a w szczególności nie wolno także odstępować go ani całkowicie, ani częściowo innym osobom.

3. Towarzystwu nie wolno we wynajętych lokalnościach dokonywać jakichkolwiek zmian lub adaptacyj bez zezwolenia Wydziału Krajowego.

4. Towarzystwo obowiązane jest wynajęty lokal opróżnić w każdej chwili po poprzedniem sześciomiesięcznem wypowiedzeniu ze strony Wydziału Krajowego, i z tego powodu nie może podnieść ze swej strony żadnych zarzutów, ani też żądać jakiegokolwiek odszkodowania za ewentualnie dokonane wkłady w zajętych przez Muzeum ubikacyach, lub inne poniesione wydatki.

5. Towarzystwo przed objęciem wyżej wymienionych lokalności obowiązane jest złożyć do rąk Kierownictwa restauracyi zamku na Wawelu kwotę tysiąc pięćset koron na zabezpieczenie zwrotu kosztów adaptacyi lokalności na II piętrze budynku poseminaryjnego, do których przeniesione być mają mieszkania funkcyonaryuszów restauracyi Zamku pomieszczonych dotąd na I piętrze.

Warunki te nie były bynajmniej lekkie, trzeba było nie tylko podjąć tymczasową adaptacyę lokalu dla celów muzealnych uzyskanego, ale także ponieść koszt przyprowadzenia do stanu mieszkalnego znacznej części drugiego piętra. Oznaczało to wielki, jak na nasze fundusze wydatek, nie wahaliśmy się jednak ani chwili, chociaż musieliśmy na ten cel zaciągnąć pożyczkę w kwocie 2000 koron, której nam z całą gotowością udzieliła tutejsza Filia Banku Krajowego. Sprawa dostosowania lokalu do naszych potrzeb ułożyła się dla nas nadspodziewanie korzystnie, mianowicie WP. arch. Skawiński, zarządca Wawelu, ulegając naszym prośbom, za zgodą Wydziału Krajowego podjął się przeprowadzenia tych robót; uzyskał przez to Wydział Krajowy pewność, że roboty zostaną przeprowadzone najściślej w myśl jego poleceń, a nasze Towarzystwo uzyskało możność wykonania tychże robót z najmniejszymi zachodami i po cenach stosunkowo najniższych.

Za życzliwość i bezinteresowność, jaką Towarzystwu WP. arch. Skawiński w całej tej sprawie okazał, składamy mu tutaj najserdeczniejsze podziękowanie.

Już w połowie listopada roboty adaptacyjne były na ukończeniu. Wydatki na ten cel wyłożone wykazuje sprawozdanie kasowe. W drugiej połowie listopada dokonaliśmy przeniesienia naszych zbiorów. Wyrażenie „przeniesienie“ należy brać dosłownie, ponieważ przeważna część przedmiotów musiała być w rękach przeniesiona dla uniknięcia kosztów i pracy przy pakowaniu.

Przeniesienie Muzeum nastąpiło w chwili, kiedy obszerniejszy lokal stał się nieodzowny. Właśnie pod koniec r. 1913 miejskie Muzeum techniczno-przemysłowe, zreformowane i połączone z Instytutem dla popierania przemysłu, miało się przesiedlić do nowej siedziby przy ulicy Smoleńskiej i chciało się wtedy uwolnić od obfitych zbiorów etnograficznych, nie mających związku z jego właściwem przeznaczeniem i działalnością i dlatego już od dłuższego czasu zaniedbanych. Dla nas była doskonała sposobność bardzo poważnego powiększenia Muzeum etnograficznego, ale bez posiadania lokalu na Wawelu nie moglibyśmy się pokusić o objęcie ofiarowanego nam łaskawie przez Reprezentacyę miasta Krakowa depozytu, składającego się zarówno z cennych przedmiotów, dotyczących etnografii ziem polskich, jak i etnografii powszechnej, zwłaszcza etnografii ludów syberyjskich i afrykańskich.

Depozyt ten, obejmujący około 800 przedmiotów Towarzystwu oddała Prześwietna Rada miasta Krakowa uchwałą z dnia 17 listopada 1913 r. pod następującymi warunkami:

a) Zbiory, które zostaną wybrane przez Dyrekcyę miejskiego Muzeum techniczno-przemysłowego łącznie z delegatem Muzeum etnograficznego, pozostają własnością gminy miasta Krakowa i uważane być mają jako depozyt. Upoważnia się jednak Wydział Towarzystwa Muzeum etnograficznego do sporządzenia wykazu przedmiotów zniszczonych lub nie nadających się już do konserwowania celem wykreślenia ich ze spisu.

b) Dyrekcya Miejskiego Muzeum techniczno-przemysłowego ma prawo wybrać z tych przedmiotów, co uważa za koniecznie potrzebne dla swej akcyi.

c) Gmina miasta Krakowa ma prawo odebrania tych zbiorów, o ileby się przekonała, że zbiory te są źle umieszczone lub nieracyonalnie konserwowane.

d) Do zatwierdzenia spisu przedmiotów, wybranych przez miejskie Muzeum techniczno-przemysłowe i Muzeum etnograficzne, deleguje się radcę miejskiego Dra Ernesta Bandrowskiego i p. Witolda Ostrowskiego.

Szybkie i pomyślne załatwienie tej sprawy zawdzięczamy WP. inż. Stanisławowi Tillowi, dyrektorowi Miejskiego Muzeum techniczno-przemysłowego; składamy mu bardzo serdeczne podziękowanie za to, oraz za stałe, pełne życzliwości zainteresowanie dla rozwoju naszego Muzeum.

Wrażenie, jakie na społeczeństwie zrobiła wiadomość o przeniesieniu Muzeum etnograficznego na Wawel wyraziło się w podwojeniu się liczby członków Towarzystwa, a zwłaszcza znaczne pomnożenie liczby członków założycieli.

Na szczególne podkreślenie zasługuje przystąpienie wszystkich członków grona profesorów Wydziału teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Oby za ich pięknym przykładem poszło jak najliczniej Duchowieństwo polskie, które bezpośrednio styka się ze starodawną kulturą ludową i niewątpliwie doskonale umie ocenić jej dodatnie strony.

Wiadomość o przeniesieniu Muzeum na Wawel oddziałała bardzo wybitnie na wzrost ilości darów w przedmiotach ofiarowanych Muzeum.

Wiadomość ta skłoniła WP. Michała Brensztajna, znanego literata i zbieracza z Wilna do ofiarowania nam swych obfitych i cennych zbiorów etnograficznych ze Żmudzi. P. Brensztajn zapowiedział, że osobiście przywiezie i urządzi swoje zbiory w lecie 1914 r. Serdeczna podzięka należy się z naszej strony zacnemu ofiarodawcy za jego szlachetny czyn.

Wspomnieć musimy, że także WP. Tadeusz Miciński, wybitny literat, zapowiedział oddanie do naszego Muzeum swych zbiorów podhalańskich.

Wierzymy, że dary będą się z roku na rok jeszcze bardziej mnożyć, kiedy Muzeum będzie otwarte i wiadomość o niem się rozpowszechni, wtedy bowiem zacznie działać na małe prywatne zbiory siła przyciągająca wielkiego zbioru narodowego.

Każdemu prawdziwemu miłośnikowi kultury ludowej sprawi przyjemność, że ofiarując posiadane przez siebie przedmioty, uprzystępni je ogółowi, chcącemu z nich korzystać, i zwiększy Muzeum etnograficzne ziem polskich.

Ale sama ofiarność w przedmiotach nie wystarczy dla stworzenia Muzeum w nowoczesnem tego słowa rozumieniu, potrzeba nam jeszcze pieniędzy, i to w bardzo znacznej ilości. Budynek wymaga gruntownej restauracyi, wobec Sejmu musieliśmy oświadczyć gotowość do przeprowadzenia w ciągu 10 lat jego wewnętrznej restauracyi, której koszt obliczono na około 40.000 koron. Oprócz tego musimy sprawić do całego budynku całe urządzenie wewnętrzne, szafy oszklone, gabloty i t. d., które na Wawelu muszą się przedstawiać przyzwoicie, chociaż skromnie. Koszta tego wewnętrznego urządzenia nie mogą być mniejsze, niż restauracya budynku. Na te dwa cele potrzebujemy na przeciąg najbliższych 10 lat co najmniej 80.000 koron, nie licząc kosztów administracyjnych i innych niezbędnych wydatków. Po przeprowadzeniu restauracyi i sprawieniu urządzenia będzie on mógł być znacznie zredukowany, ale na te najbliższe lata powinniśmy mieć nieodzownie do rozporządzenia około 15.000 koron rocznie. Dotąd nie mamy subwencyi ani od kraju, ani od państwa. Z początku nie staraliśmy się o nie, ponieważ pragnęliśmy w staraniach powoływać się na osiągnięte już rezultaty. Rozpoczęliśmy od zwrócenia się do rządu centralnego, ponieważ on niezmiernie hojnie popiera czesko-słowiańskie Towarzystwo etnograficzne, utrzymujące w Pradze muzeum etnograficzne (w 1911 r. 16.000 koron, w 1912 r. 8.000 koron). Starania dotąd mimo pełnego życzliwości poparcia ze strony radcy dworu dra Juliusza Twardowskiego z Ministerstwa dla Galicyi nie osiągnęły skutku. Niewątpliwie i prędzej i większe subwencye otrzymałoby od rządu Towarzystwo, gdyby poparli jego sprawę posłowie do Rady państwa.

Oprócz rządu i kraju, tudzież reprezentacyi autonomicznych galicyjskich poparcia finansowego mogłyby nam udzielić liczne instytucye finansowe i większe centralne Towarzystwa z całej Polski, mające pośredni związek ze wsią i życiem ludowem, udzielając nam subwencyi albo zapisując się na członków założycieli, a przynajmniej na członków zwyczajnych. Zwracamy się do nich wszystkich z gorącą prośbą o poparcie naszych starań o stworzenie niezbędnej instytucyi kulturalnej. Towarzystwo czesko-słowiańskiego Muzeum etnograficznego liczy do swych członków wszystkie Towarzystwa rolnicze, kilkadziesiąt gmin, liczny szereg większych ogólno-krajowych i narodowych Stowarzyszeń, otrzymuje subwencye po kilkaset koron, nawet od Izb handlowych i przemysłowych. Czyż i u nas nie mogłoby, nie powinnoby być tak samo. Niniejsze sprawozdanie postanowiliśmy rozesłać w jak najszerszej mierze do wspomnianych w tym ustępie instytucyi, w następnem sprawozdaniu będziemy mieli sposobność zdać sprawę z rezultatów.

Towarzystwo nasze spotyka się z coraz większą sympatyą i życzliwością u całego społeczeństwa; wszyscy ludzie, z którymi w naszych sprawach stykaliśmy się, okazywali dla naszych dążeń i celów życzliwe uznanie i służyli nam radą i pomocą. Oprócz osób, wymienionych wyżej, tudzież ofiarodawców składamy tutaj serdeczne dzięki WP. Kucharskiemu, radcy Wydziału krajowego, który nasze podania o gmach poseminaryjny bardzo życzliwie traktował, WP. Drowi Stanisławowi Tomkowiczowi z Krakowa, który jako konserwator opiniował nasze podania, WP. Zygmuntowi Hendlowi i WP. Pakiesowi za popieranie naszych starań o pozyskanie pomieszczenia dla Muzeum na Wawelu, WP. Maryanowi Dydyńskiemu, referentowi Rady nadzorczej Tow. wzajemn. ubezpieczeń w Krakowie za wyrobienie subwencyi, dyrektorowi warsztatów Jordanowskich w Krakowie WP. Teofilowi Orszulskiemu za dziewięć ram dębowych na obrazy, wykonanych własną ręką, Obywatelom miasta Kowna, którzy za pośrednictwem WP. Władysława Przybytniowskiego zakupili za sto rubli zbiór litewskich przedmiotów stroju ludowego w darze dla naszego Muzeum, WP. Wandalinowi Szukiewiczowi za zbiór 67 przedmiotów z Białej Rusi, WP. Stachowi, dyrektorowi gimnazyum żeńskiego PP. Urszulanek, za skuteczne zachęcanie uczenic do zbierania przedmiotów dla Muzeum etn., WP. Drowi Tadeuszowi Brzeskiemu we Lwowie, WP. prof. Drowi Stanisławowi Ciechanowskiemu, redaktorowi „Przeglądu lekarskiego“ w Krakowie, WP. Bolesławowi Wysłouchowi, redaktorowi we Lwowie, WP. J. Hłusko, redaktorowi w Wilnie, i wszystkim Redakcyom pism polskich, które zawsze z całą gotowością otwierały łamy pism dla poparcia naszej działalności.

Z grona członków Wydziału ubył ks. Dr Franciszek Gabryl, były rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, wiceprezes Towarzystwa. Z zawodu filozof i teolog, pochłonięty pracą naukową i pedagogiczną, żywił szczere zainteresowanie dla kultury wiejskiej, z której wyszedł, i dawał mu wyraz, biorąc czynny udział w pracach naszego Towarzystwa od samych jego początków, od narad przedwstępnych. W ś. p. ks. prof. Drze Fr. Gabrylu poniosło Towarzystwo niepowetowaną stratę, albowiem w spełnianiu przyjętych na siebie obowiązków był nieprześcignionym wzorem dla całego Wydziału, jak był nim dla Uniwersytetu.

Z grona członków ubył ś. p. Dr Adam Bochenek, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego; z fachu anatom, wydał także szereg studyów antropologicznych. Człowiek wysokiej kultury umysłowej, nie zacieśniał się do swego przedmiotu, ale interesował się żywo wszystkiem, co tyczyło człowieka.

Cześć ich pamięci!

Praca w Muzeum.

W roku 1913 odbywała się w dalszym ciągu inwentaryzacya przedmiotów muzealnych, potem przenoszenie zbiorów na Wawel

i porządkowanie i instalowanie tych zbiorów w nowym lokalu. Prace idą wolno z powodu bardzo skromnych środków pieniężnych, jakimi Towarzystwo rozporządza. Dopóki nie będziemy mieli potrzebnej liczby szaf, gablot, półek, stołów, witryn i tym podobnych sprzętów na odpowiednie i wygodne rozmieszczenie zbiorów, tak długo praca uporządkowania Muzeum nie może być ukończona. Sama praca około instalowania i konserwowania zbiorów odbywa się bezpłatnie przy pomocy przyjaciół Muzeum, a przeważnie przez samego kustosza naszego, p. Seweryna Udzielę.

Zbiory.

Liczba przedmiotów ofiarowanych w darze do zbiorów Muzeum etnograficznego w roku 1913 podwoiła się w stosunku do lat poprzednich. Podczas, gdy w sprawozdaniach za rok 1911 i 1912 wykazaliśmy 886 darów, to rok 1913 podniósł tę cyfrę do wysokości 902 przedmiotów. Piękny ten objaw stwierdza najwymowniej, że założenie Muzeum etnograficznego w Krakowie było rzeczywistą potrzebą narodową i że społeczeństwo ufa, iż Towarzystwo nasze podoła pracy i osiągnie cel, który sobie wytknęło.

Wśród tych 902 przedmiotów, które od 65 osób w darze otrzymaliśmy, jest 7 sprzętów domowych, 42 naczyń domowych, 12 narzędzi gospodarczych, 9 narzędzi rzemieślniczych, 199 części odzieży, 5 instrumentów muzycznych, 479 przedmiotów sztuki ludowej, jak: obrazów, rzeźb, wycinanek, pisanek, ozdób izb, haftów, 17 przedmiotów do kultu, 5 przedmiotów do rybołowstwa i myśliwstwa, 7 części budowli, 2 modele, 1 środek leczniczy, 21 zabawek, 13 rysunków, 15 fotografii, 65 widokówek i 3 książki.

W szczególności ofiarowali:

P. Antoniewiczówna Stanisława: gwizdawkę glinianą ze Swoszowic, kropielniczkę drewnianą z Klikuszowej, p. N. Targ, model maglownicy z Kamienia, p. Nisko. P. Leona Bierkowska: ozdoby do uździennicy, używane w okolicy Suchej i Makowa, pięć glinianych zabawek, wyrabianych w Rabce, zabawki z drzewa: pięć ptaszków, krówka, zajączek, królik, piesek, kurka i gąska, wykonane przez pastuszka samouczka z Grzechini pod Makowem. P. Dr. Prof. Bujak Franciszek: cztery spinki mosiężne i fajeczkę z Podhala, tudzież rysunek spinki góralskiej z Kamienicy, p. limanowski, haftowaną koszulę słowacką z Moraw. P. Cieszanowski Józef: model dawnych sani chłopskich w Radziszowie, p. Podgórze. P. Dąbczańska Helena: czterdzieści sześć sztuk kolorowych haftów huculskich, dwadzieścia cztery hafty białe, dwa kawałki tkaniny, czepek haftowany jedwabiami i powojnik wykonany haftem ludowym ze Starego Gwoźdźca. P. Dobrzycka Anna: stuletnią kądziel góralską z Lasku, p. Nowy Targ. P. Dynowska Marya: ośmdziesiąt sześć wycinanek z Lubelskiego. P. Dziewulska Jadwiga: trąbę długą drewnianą, łapcie łykowe i pas wełniany kobiecy; wszystko z Cze-

repowszczyzny, p. lepelski (Białoruś). P. Frankowski: ptaszka, wyciętego z drzewa przez 13-letniego piekarczyka ze wsi Rudno, p. Chrzanów (Galicya). P. Gajewska Zofia: dwie miski gliniane, dzbanek z Płoskirowa, gub. podolska, i garnuszki-bliźniaki z pow. Starokonstantynów, gub. wołyńska. P. Galewska Wanda: dzbanuszek z Zopot. P. Galewski Tadeusz: czapeczkę męską chorwacką. P. Dr Gawełek Franciszek: potrzask do łapania ptaków z Radłowa, p. Brzesko (Galicya), pięć siekierek drewnianych, sprzedawanych na „Emausie“ i na „Rękawce“ w Krakowie. Grono Obywateli w Kownie (za staraniem p. Władysława Przybytniowskiego) zakupiło za 100 rubli i ofiarowało do Muzeum etnogr.: 67 pasów kobiecych wełnianych, ręcznie tkanych, 17 czepków kobiecych, staroświeckich, 6 fartuszków (wełniaków), 3 ręczniki, 3 pary zakończeń krosienkowych do ręczników, 1 spodnicę wełnianą i 28 pisanek, wszystko z Litwy. P. Dr Gryniewicz Kazimierz: fotografię pisanek z Maryampola, gub. suwalska. P. Grzybowski Józef: trzy kropielniczki gliniane, wyrobione w Ryglicach, p. Tarnów. P. Gworek Jan: „świat“, robiony przez dziewczynę w Golkowicach, p. Podgórze (Galicya). P. Heitzmanówna Wanda: dzbanek gliniany, malowany, używany do przechowywania wody w okolicy Munkacza. P. Jakubowski Stanisław: 79 pisanek, zebranych we wschodniej Galicyi, „wystrzyganki“ z trzech wsi z trzech różnych powiatów, i dwa rysunki, wykonane w Kroacyi, w Stubicy, niedaleko Zagrzebia. Ks. Dr. Prof. Kaczmarczyk Józef: starodawną cechę bractwa Różańca św. z Nowego Targu (Galicya). P. Kamiński Jędrzej: kropielniczkę ścienną, glinianą, wypaloną, z roku około 1840 z Szaflar na Podhalu. P. Kielar Jan: starodawne pęta na konie i dwa drewniane ozdobne pudełka na zapałki, z Konar, p. Podgórze. P. Kolasiński Eugeniusz: starodawny, ręcznej roboty woreczek paciorkowy na pieniądze. P. Kopernicka: 83 pisanek z Podola rosyjskiego. P. Kunze Aleksander: trąbę (róg) stróża nocnego z r. 1861 z Bieńczyc, p. Biała, pisankę z Trembowli, dwie karty dewocyjne z Częstochowy i drewnianą okładkę na książeczkę, zdobną ornamentem ludowym z Trondhjem w Norwegii, oraz starodawny warsztat tkacki z Kęt (Galicya). P. Leichtfriedowa Stanisława: 65 kartek z typami ludowymi z Rosyi i Niemiec, trzy miseczki i dwa garnuszki gliniane z Taraszczy na Ukrainie. P. Markowiczowa Eleonora: fartuch biały, dawny, bogato ręcznie haftowany, koszulę kobiecą, ręcznie haftowaną, spodnicę, palmę wielkanocną, siedm fotografii z Krzęcina, p. Podgórze, i fajkę góralską z Ratułowa, p. Nowy Targ (Galicya). P. Markowicz Leon: stępkę ręczną, drewnianą z Skomielny, p. Myślenice, i model drzwi z drewnianymi zamkami z chaty w Polance Hallerowskiej, p. Podgórze (Galicya). P. Mayówna J.: ramkę huculską, talerz huculski i dwa ptaki, wyrobu ludowego z okolic Warszawy. P. Mikstein Antoni: gunię góralską z Jeleśni, p. Żywiec

(Galicya). P. Mogilnicka Eliza: strój kobiecy, t. j. spodnicę, fartuszek i kaftanik z Kszczonowa, gub. lubelska. P. Moskal Tadeusz: cepy z Chorowic, p. Podgórze, i laskę rzeźbioną przez ciemnego w Krzyszkowicach, p. Wieliczka. P. Munkaczy Antonina: fartuch około stuletni, czepek do czepienia panny młodej z r. 1850 i róg chustki białej, ręcznie haftowanej z Mnikowa pod Krakowem. Muzeum przemysłowe miejskie w Krakowie: trzy obrazy ze scenami z życia ludu. P. Ostrowski Witołd: dwa dzbanki i trzy garnki gliniane z Kołaczyc, Galicya. P. Palczewski Tadeusz: starodawny obraz góralski, malowany na szkle ze wsi Stare Bystre, p. Nowy Targ, na Podhalu. P. Pawłowska Zofia: dwa koła, dwa serca, jeden pająk do ozdoby izb, wyrobione z barwnych papierów i orzechów laskowych w Marcyporębie, p. Wadowice, strój kobiecy ze wsi Jasionka, koło Dukli, p. Krosno, a mianowicie: koszula, fartuch (t. j. spodnica), zapaska, gorset, rańtuch, kółko do włosów, czepiec, oraz obraz, przedstawiający kobietę w tym stroju. P. Piotrowska Bronisława: trzydzieści jeden wycinanek z Dołęgi i fotografię drużbów z Zaborowa, p. Brzesko (Galicya). P. Polek Stanisław: model pługa z kolcami z r. 1846 i dawne jarzmo na woły z Wojsławia, p. Mielec (Galicya). P. Polkowa Marya: biały fartuch, bogato ręcznie haftowany, kapliczkę drewnianą i chustkę białą haftowaną z Krzęcina, p. Podgórze (Galicya). P. Przybytniowski Władysław: 17 pasów litewskich (pasy kobiece, wełniane, tkane) i 27 pisanek z powiatu maryampolskiego na Litwie. P. Rygier Halina: lalkę: dziewczyna wiejska w uroczystym stroju, t. zw. „Bamberka“ z pod Poznania. P. Schlosser Karolina: trzy miski i dzban gliniany ze Słowaczyzny węgierskiej, oraz jeden talerz gliniany z Kartuzów, na Kaszubach. P. Ścisłówna Anna: koszulę kobiecą, bogato haftowaną z Besarabii. P. Smyczyński Józef: model dawnej olearni z Rzozowa, p. Podgórze (Galicya). P. Śnieżek Antoni: rożek na proch z rogu jeleniego, ozdobiony ornamentem, rzniętym w kości, ze wsi Krzywcze Górne, p. Borszczów (Galicya). P. Szabuniewicz Edward: wieniec dożynkowy i dwie czapki, plecione ze sitowia z Antonowa, p. maryampolski (Litwa). P. Szeptycka hr. Jadwiga: dzieło własne p. t. „Przyczynki do etnografii Wielkopolski“. P. Szukiewicz Maciej: tabakierkę litewską z Naczy, p. lidzki, gub. wileńska. P. Szukiewicz Wandalin: dwa czerpaki do wody ze wsi Prawdy, lichtarz do łojówek ze wsi Rudni, kapciuch skórzany z tytoniem, krzesiwem, skałką, hubką i przetykaczką do fajki ze wsi Naczy, trzy fajki z Naczy, pukawkę, zabawka chłopców z Naczy, dwie łyżki drewniane z Naczy i Prawdy, patelnię z rączką do wypiekania blinów z Naczy, łapcie ze sznurowidłami z Prawdy, dwie szufle do zboża z Prawdy, solniczkę z Prawdy, kobiałkę ze wsi Drućmin, kądziel z wrzecionem ze wsi Ogrodnik, cepy z Naczy, pudełko do pistonów ze wsi Zubiszki, meszty wełniane z Ogrodnik, rękawice

z Ogrodnik, czepek młodej mężatki z Ogrodnik, kapotkę kobiecą z Kowalek, trzy gorsety z adamaszku z Ogrodnik, Bud i Glinek, model magielek z Naczy, kijankę do prania bielizny z Naczy, model trzepaczki do lnu z Naczy, model cierlicy z Naczy, model malowidła z Naczy, razmotuszkę do nawijania nici z Naczy, wózek do zwijania nici na kłębek z Naczy, sznurek do wywiązywania od zwichnięcia z Naczy, kapciuch sukienny z Naczy, model dyb z Hołodyszek, spinkę do spięcia koszuli z Naczy, moździeż z Prawdy, piszczałkę z trzciny z Popiszek, fujarkę z Naczy, ości rybackie o sześciu zębach z Naczy, bucz pleciony z łozy, Nacza, siatkę do noszenia siana z Naczy, dziadka do podtrzymywania łuczywa z Naczy, model sochy z Naczy, model brony z Prawdy, widły drewniane do nawozu z Prawdy, figura św. Rozalii w kapliczce z Naczy, dwie palmy ze wsi Sołtaniszek, dwa listy emigrantki z Ameryki z Naczy, dwa sznurki paciorków bursztynowych z Sołtaniszek, „aksamitka"-kołpak weselny panny młodej z Puciłkowicz, „tkanka"-obręcz, wkładana przez Białorusinki na głowę, trąbę pastuszą z Prawdy, dwa pierścionki ślubne z Naczy i pasek wełniany kobiecy, wykazujący sposób roboty z Naczy. P. Szumański Teofil: pięć rysunków kapliczek, wykonanych piórkiem lub akwarelą, z okolicy Limanowy (Galicya). Ks. Suwada Karol: siedm starych obrazów, cztery dawne talerze, jednę ozdobę izby ze sztucznych kwiatów, sześć chustek wiązanych w czepce, dwa „łoktusy", płótniankę męską, wszystkie te przedmioty z parafii radłowskiej w p. brzeskim, także fartuch biały, haftowany, nadto koszulę, kaftan i katanę męską z Trzcinicy. P. Dr Szybalska Zofia: „świat", ozdoba izby ze wsi Zawada, p. Bochnia (Galicya). Ks. Szymik Wojciech: dwa starodawne zamki drewniane do drzwi stodół w Pietrzychowicach i Lipowej, p. Żywiec (Galicya). P. Tatarówna Franciszka: trzewiki z drewnianemi podeszwami (t. zw, „trepy") ze wsi Małyń, pod Łodzią (Król. Pol.). P. Dyr. Till: laskę huculską z pod Kosowa. P. Trzeciak Paulina: kapelusz słomiany męski z Boryszkowiec, p. Borszczów, i dwa dzbanki gliniane z Borszczowa. P. Węgrzynowicz Eugenia: fajkę huculską, typową. P. Węgrzynowicz Leopold: baryłkę na wódkę, miseczkę drewnianą, łyżnik, sakwę, t. j. jaszczyk na masło, dwie stare skrzynie i stary ruski obraz, olejną farbą malowany na drzewie; wszystkie te przedmioty zebrane w okolicy Borszczowa (Galicya). P. Wojnas Stanisław: zamek drewniany od drzwi ze wsi Ruda, p. Złoczów (Galicya). P. Wojtyżanka Helena: czepek, używany przy czepinach w parafii Raciborowice w pow. krakowskim. P. Wróblewski Stanisław: starą zasuwę z kościoła w Tyńcu, stary zamek i klucz z kościoła Bożego Ciała w Krakowie. Prof. Dr Wrzosek Adam: czepiec, gorset, koszulę haftowaną, dwie różdżki weselne, wszystko z Chomranic, p. Nowy Sącz i laskę z wycinaną korą z Krynicy (Galicya), trzy dzbanuszki z jaj gęsich ozdobione wycinkami z papieru z Miechowa. P. Żurawska

M a r y a A n n a: sześć haftowanych koszul kobiecych z końca XIX wieku, trzydzieści dziewięć kolorowych haftów ruskich, fotografie z roku 1869 z typami ludowymi, wszystko z Poturzycy pod Sokalem (Galicya).

Wydział poczuwa się do miłego obowiązku na tem miejscu podziękować najuprzejmiej wszystkim, wyżej wymienionym, czcigodnym ofiarodawcom i prosić ich o dalszą pamięć o zbiorach Muzeum etnograficznego krakowskiego.

Liczbę i wartość zbiorów naszych podniosła znakomicie Prześwietna Rada miasta Krakowa, która uchwałą z dnia oddała nam w depozyt przedmioty etnograficzne, jakie znajdowały się w miejskiem Muzeum przemysłowo-technicznem. Liczba tych przedmiotów, których inwentaryzowanie jeszcze nie jest ukończone, dojdzie prawdopodobnie do 800 sztuk. Zakupna nasze przedmiotów muzealnych były bardzo skromne z powodu braku funduszów. Nabyliśmy tylko strój górala z Zawoi pod Babią Górą, bogato haftowany kaftan kobiecy krakowski, model warsztatu tkackiego i sieczkarni ręcznej z Przecławia.

Obecnie mieści nasze Muzeum etnograficzne przeszło 5000 przedmiotów.

Biblioteka.

W osobnej ubikacyi w nowym lokalu umieszczona została biblioteka etnograficzna. Książki ułożono na razie w dwóch szafach. Ofiarował je p. Seweryn Udziela w liczbie przeszło 500 dzieł, między któremi znajdują się wysokiej wartości rzadkie dzieła i komplety wydawnictw, jak n. p. komplet dzieł Oskara Kolberga, wydawnictwa Komisyi Antropologicznej Akademii Umiejętności, wszystkie roczniki „Wisły“, „Ludu“, „Zarania śląskiego“, „Gryfa“ i t. d. Po skatalogowaniu tego księgozbioru, będzie on oddany do użytku publicznego.

Na dalsze powiększenie i uzupełnienie tej biblioteki nie może Towarzystwo w swoich początkach przeznaczać potrzebnych kwot, które przedewszystkiem muszą być obrócone na restauracyę i urządzenie lokalu. Mamy jednak nadzieję, że przyjaciele Muzeum etnograficznego, autorzy i wydawcy dzieł wchodzących w zakres etnografii, etnologii, folkloru, archeologii przedhistorycznej, antropologii i t. d. będą pamiętać o naszej bibliotece, ofiarując nowo pojawiające się w druku dzieła fachowe, jak również większe lub mniejsze zbiory książek własnych, które pozwolą bibliotece naszej rozwinąć się szybko i umożliwić specyalne studya fachowcom.

Goście.

W listopadzie 1913 roku rozpoczęliśmy zbiory muzealne przenosić na Wawel, więc w tym roku Muzeum otwarte było dla publiczności tylko przez 10 miesięcy, a przez 107 dni. Gości

mieliśmy w tym czasie 1.275 osób, a 16 wycieczek wspólnych młodzieży z różnych zakładów naukowych w liczbie 691 osób. Ciasnota w poprzednim lokalu utrudniała zwiedzanie Muzeum, dopiero teraz spodziewamy się w nowym lokalu uprzystępnić zwiedzanie zbiorów jak najszerszym kołom.

Fundusze.

Ponieważ Wydział Towarzystwa spodziewał się, iż otrzyma na pomieszczenie zbiorów muzealnych lokal w budynku poseminaryjnym na Wawelu, który będzie zmuszony restaurować własnym kosztem, a restauracya ta pochłonie znaczne sumy, gdyż budynek jest ruderą, przeto czynił gorliwe zabiegi, aby powiększyć dochody a wydatki preliminowane na rok 1913 zmniejszyć do możliwie najmniejszych granic.

Zabiegi te zostały uwieńczone częściowo pomyślnym skutkiem, bo dochody w roku sprawozdawczym wzrosły do wysokości 4.235·92 K, a więc podniosły się w stosunku do 2.055·18 K dochodu w roku 1912, ale w stosunku do obecnych potrzeb Towarzystwa są jeszcze bardzo drobne. Same wydatki roczne na częściową restauracyę gmachu poseminaryjnego na Wawelu i na urządzenie odrestaurowanych ubikacyj dosięgną co najmniej wysokości 7.000 koron.

Aby podołać tym ciężarom, musi Towarzystwo zwrócić się z prośbą o pomoc tak do Wysokiego Sejmu i Wysokiego Rządu, jako też i do Prześwietnych Reprezentacyi powiatów, miast, instytucyi finansowych oraz prywatnej ofiarności społeczeństwa, w tem przekonaniu, że spotka się z życzliwą i przychylną oceną swej działalności, której celem w tej chwili jest nietylko utworzenie i utrzymanie wielkiego Muzeum etnograficznego w Krakowie, ale także odrestaurowanie jednego z najstarszych budynków na Wawelu.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW

za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1913 roku.

Dochody.

1. Saldo z roku 1912		1044·17 K
2. Wkładki Członków		3613·17 „
3. Dary jednorazowe		273·52 „
4. Subwencye:		
a) Wydział powiatowy w Mielcu	50 K	
b) Wydział pow. w Nowym Sączu	20 „	
c) Rada miasta Krakowa	200 „	
d) Rada miasta Przemyśla	12 „	282·00 „
Do przeniesienia		5212·86 K

	Z przeniesienia	5212·86 K
5.	Odsetki od kapitału ulokowanego w Kasie Oszczędności	67·23 „
6.	Pożyczka wekslowa zaciągnięta na restauracyę lokalu na Wawelu	2000·00 „
	Dochód wynosił razem	7280·09 K

Wydatki.

1.	Czynsz za lokal przy ul. Studenckiej	682·00 K
2.	Obsługa i dyżur	208·00 „
3.	Przenoszenie zbiorów muzealnych na Wawel i czyszczenie podłóg	234·69 „
4.	Opał i światło	157·89 „
5.	Instalacya i konserwacya	84·51 „
6.	Urządzenie muzealne (sprzęty)	442·49 „
7.	Zakupno przedmiotów muzealnych	148·80 „
8.	Druk sprawozdań	95·60 „
9.	Pomoc pisarska	392·00 „
10.	Wydatki kancelaryjne, druki, porto	208·10 „
11.	Restauracya lokalności na Wawelu	2689·96 „
12.	Odsetki od pożyczki	35·40 „
13.	Saldo na rok 1914	1900·65 „
	Wydatki wynosiły razem	7280·09 K

W Krakowie, dnia 31 grudnia 1913 r.

Prezes
Prof. J. Talko-Hryncewicz.

Sekretarz
Dr Eugeniusz Kiernik.

Skarbnik
Prof. Franciszek Bujak.

Komisya rewizyjna:
Dr K. Kaczmarczyk. *Prof. Jan Łoś.* *Dr Edm. Długopolski.*

Na Towarzystwie naszem ciąży dług 2.000 koron, który nie pokryje wykazane wyżej saldo 1900 K 65 h. Zamykamy rok 1913 niedoborem w kwocie 99 K 35 h.

PRELIMINARZ BUDŻETU
dochodów i wydatków na rok 1914.

Dochody.

1. Wkładki Członków	2000 K	
2. Dary jednorazowe	200 „	
3. Za wstępy do Muzeum	200 „	
4. Subwencye	500 „	
5. Różne	50 „	
Razem		2950 K

Wydatki.

1. Dalsza restauracya budynku	4000 K	
2. Sprzęty i urządzenie muzealne	3000 „	
3. Zakupno przedmiotów muzealnych	1000 „	
4) Opał i światło	500 „	
5) Dyżur w muzeum	250 „	
6) Instalacya i konserwacya	350 „	
7) Pomoc pisarska	300 „	
8) Wydatki kancelaryjne, porto, maszyna do pisania	500 „	
9) Druk sprawozdań i inne druki	120 „	
10) Zwrot długu	900 „	
11) Różne, drobne	50 „	
Razem		10970 K
Niedobór		8020 K

Członkowie.

Towarzystwo Muzeum etnograficznego liczyło w roku 1913 czternastu członków założycieli, którzy złożyli na rzecz Towarzystwa jednorazowo po 200 koron i 118 członków zwyczajnych. W porównaniu z rokiem ubiegłym przybyło 8 członków założycieli i 52 członków zwyczajnych. Ten silny wzrost członków pozwolił nam zebrać nieco funduszu na pierwsze wydatki restauracyi lokalu na Wawelu i urządzenia w niem muzeum. Jest to jednak zanadto mała garstka osób, aby na swoich barkach mogła utrzymać i rozwinąć Muzeum etnograficzne ziem polskich w Krakowie. Spodziewamy się też, że liczba członków w najbliższym czasie wzrośnie do pokaźniejszej cyfry.

Skład Towarzystwa.

Wydział:

Przewodniczący: Julian Talko-Hryncewicz;
† Zastępca przewodniczącego: Ks. Franciszek Gabryl;
Skarbnik: Franciszek Bujak;
Sekretarz: Eugeniusz Kiernik;
Kustosz: Seweryn Udziela;
Członek Wydziału: Stanisław Estreicher;
„ „ Kazimierz Żórawski.

Członkowie założyciele:

Chrzanowski Ignacy.
Cieńska Tadeuszowa.
Dziewulska Antonina.
Dziewulski Stefan.
Galewska Wanda.
† Galewski Adolf.
Bar. Götz-Okocimski Jan.
Jarnuszkiewiczowa Marya.
Kostanecki Kazimierz.
Nathansohn Władysław.
Ptaśnik Jan.
Rothert Władysław.
Talko-Hryncewicz.
Udziela Edmund.

Członkowie zwyczajni:

Białkowski Leon, dr, Kijów.
Biskupska Stanisława, Kraków.
Bugiel Włodzimierz, dr med., Paryż.
Bujak Jan, Lwów.
Bujak Franciszek, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Bujakówna Anna, Kraków.
Bujakówna Ewa, Kraków.
Bystroń Jan Stanisław, Kraków.
Bystrzonowski Antoni, ks. dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Chilewski Maksymilian, Kraków.
Chudyba Stanisław, ks., Kraków.
Cielecki Artur Zaremba, Hodynkowce.
Czarnowski Stefan, Warszawa.
Czekanowski Jan, dr, prof. Uniwersytetu, Lwów.
Dąbczańska Helena, Lwów.
Długopolski Edmund, dr, prof., Kraków.
Domagalska Marya, dyrektorka szkoły, Podgórze.

Drozdowski Leon, ks. wikaryusz, Skawina.
Duda Franciszek, dr, adjunkt archiw. kraj., Kraków.
Dyboski Roman, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Dzieduszycki hr. Paweł, Kraków.
Dziewulska Jadwiga, Kraków.
Eiger Maryan, dr, Kraków.
Estreicher Stanisław, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Fijałek Jan, ks. dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Flis Teofil, ks. proboszcz, Skawina.
Florczak Józef, ks. katecheta, Podgórze.
Gabryl Franciszek, ks. dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Galewski Tadeusz, Kraków.
Garanówna Teresa, nauczycielka, Świątniki Górne.
Gawełek Franciszek, dr, prof. gimnazyum, Kraków.
Giżycka Bronisława, Zakopane.
Godlewski Emil, senior, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Godlewski Emil, junior, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Góral Józef, dyr. gimnazyum, Kuty.
Górski Jan, dr, Kraków.
Gromnicki Tadeusz, ks. dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Gross Adolf, dr, adwokat, poseł do parlamentu, Kraków.
Gumplowicz Władysław, dr, Kraków.
Henzler Józef, urzędnik pocztowy, Kraków.
Hupka Stanisław, dr, Kraków.
Jakubiec Jan, dr, prof. gimnazyum, Kraków.
Jasiński Stanisław, dr, Kraków.
Jelski Aleksander, Zamość.
Kaczmarczyk Józef, ks. dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Kaczmarczyk Kazimierz, dr, Kraków.
Kargol Adolf, Dębica.
Karłowiczowa Irena, Kraków.
Kepler Paweł, dr med., Podgórze.
Kiernik Eugeniusz, dr, Kraków.
Kleczkowski Adam, prof. gimnazyum, Kraków
Komornicki Stefan, dr, Kraków.
Kozubski Jan, dr, Kraków.
Kramsztykowa Eleonora, Warszawa.
Kramsztyk Zygmunt, dr, Warszawa.
Krukierek Michał, nauczyciel, Równe.
Krzyształowicz Franciszek, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Krzyżanowski Adam, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Kutrzeba Stanisław, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Leichtfriedowa Stanisława, Podgórze.
Lesiński Izaasz, ks., Kraków.
Lewiński Jan Stanisław, dr, Warszawa,
Łoś Jan, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Majewski Kazimierz, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Malewski Bronisław, Wysoki Dwór, gub. wileńska.

Matusiak Szymon, radca szkolny, Lwów.
Meyer Stefan, Warszawa.
Migdał Wincenty, Biała.
Mleczko Jan, ks. proboszcz, Przecław.
Morawski Kazimierz Maryan. dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Morzycka Marya, Kraków.
Mostowska Zofia, Lwów.
Mostowski Stanisław, dr, Lwów.
Mróz Adam, dr, komisarz c. k. Dyrekcyi kolei północnej, Kraków.
Nitsch Kazimierz, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Ognisko krajowego Związku naucz. ludow., Limanowa.
„ „ „ „ „ Swoszowice.
Osiński Maryan, architekt, Lwów.
Ostaszewski Kazimierz, Kraków.
Ostrowski Witołd, Kraków.
Pawłowska Zofia, dyrektorka szkoły, Skawina.
Poźniak Wiktor, dr, koncypient c. k. Dyrekcyi kolei państw., Kraków.
Raciborski Maryan, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Raczyński Józef, dr, sekretarz gener. Tow. rolnicz., Kraków.
Radwański Antoni, nauczyciel, Kraków.
Rogojski Zygmunt, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Rosenblatt Emanuel, dr, Kraków.
Sawicki Ludomił, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Semkowicz Władysław, dr, Lwów.
Sędzimirowa Jadwiga, Kraków.
Sieniatycki Maciej, ks. dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Sienkiewicz Henryk, młodszy, Kraków.
Sinko Tadeusz, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Siwak Michał, inspektor szkolny krajowy, Lwów.
Smereczyński Franciszek (Wł. Orkan), literat, Poręba Wielka.
Sokalowa z Wendów Marya, Warszawa.
Stefczyk Franciszek, dr, Lwów.
Sternbach Leon, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Stępień Józef, dyrektor Tow. zaliczkowego, Podgórze.
Surzycki Stefan, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Suwada Karol, ks., Radłów.
Strączewski Romuald, dr, kandydat adwokacki, Brzesko.
Szeptycka hr. Jadwiga, Przyłbice.
Taroni Feliks, nauczyciel, Podgórze.
Udziela Maryan, dr, lekarz powiatowy, Gródek Jagielloński.
Udziela Seweryn, inspektor szkolny okręgowy, Podgórze.
Warchałowski Antoni, Kraków.
Wertheimerowa Julia, Warszawa.
Węgrzynowicz Leopold, prof. gimnazyum, Borszczów.
Włodek Jan, dr, Kraków.
Włodkowa Zofia, Kraków.
Wróblewska Helena, Moskwa.
Wrzosek Adam, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.

Zakrzewski Stanisław, dr, prof. Uniwersytetu, Lwów.
Zawiliński Roman, dyrektor gimnazyum, Kraków.
Zimmermann Kazimierz, ks. dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Żółtowski hr. Adam, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.
Żórawski Kazimierz, dr, prof. Uniwersytetu, Kraków.

Czego nam potrzeba do zbiorów Muzeum etnograficznego?

Muzeum etnograficzne pragnie odtworzyć życie ludu, jakiem ono jest w dniu powszednim i świątecznym, w chwili radości i w chwili smutku — gromadzi więc przedmioty (lub ich rysunki), jakich lud używa w pewnej miejscowości i jakie posiada. Najpożądańsze są przedmioty naturalne, a gdy ich nie można dostarczyć, trzeba je zastąpić modelami, malowidłami, rysunkami i fotografiami. Do zbiorów muzealnych potrzebne są:

1. Modele, rysunki i fotografie kościołów, cerkwi i bożnic drewnianych i takichże dzwonnic, kapliczek, chat, spichlerzy, młynów, tartaków, foluszów i t. d.

2. Okazy, modele, rysunki i fotografie sprzętów, jak: skrzyń, łóżek, kołysek, stołów, stołków, ław, półek, szafek na naczynia, sąsieków i t. d., obrazy malowane na szkle, drewnie lub płótnie, zamki, kłódki i t. p.

3. Okazy, rysunki i fotografie naczyń: garnków, misek, dzbanków, cebrzyków, konewek, beczek, łyżek, noży, nożyków, czerpaków, stępek, kaganków, lichtarzy i t. p.

4. Okazy, modele, rysunki i fotografie narzędzi rzemieślniczych i rolniczych, a więc: kądziele, kołowrotki, międlnice, cierlice, warsztaty tkackie, garncarskie, kuśnierskie — pługi, brony, żarna, łopaty, widły, biczyska — uprząż na konie i jarzma na woły, wozy, sanie — stępy, przyrządy do wytłaczania oleju i t. d.

5. Okazy, rysunki i fotografie strojów codziennych i świątecznych, letnich i zimowych, dziecięcych, męskich i kobiecych.

6. Okazy, rysunki i fotografie przedmiotów, służących do ozdoby mieszkania i ubrania, n. p. różnych „światów“ z opłatków, pająków ze słomy, ptaków z jaj lub makówek, wycinanek z papieru — pierścieni, szpilek, spinek, krzyżyków, medalików, lasek, tabakierek, bukietów i t. p.

7. Okazy, rysunki i fotografie przedmiotów, związanych z uroczystościami, jak: szopki, gwiazdy, turonie, kozy, podłaźniki, ogródki czyli wózki wielkanocne, wieńce dożynkowe, wiązki ziela święconego, palmy, różdżki weselne, kołacze, korowaje, pisanki wielkanocne i t. p.

8. Instrumenta muzyczne: więc piszczałki, różne trąby i trąbity, skrzypki własnego wyrobu, liry, kobzy, rogi, gwizdawki gliniane i t. p.

9. Laski czyli kule wójtowskie, laski z karbami (na karbach liczą kopy zwożone z pola do stodoły i t. p.), oznaki cechowe (cechy), przezmiany i t. p.

10. Zabawki dziecięce: piłki, grzechotki i różne inne wymyślane, lub używane przez dzieci.

11. Wreszcie wszelkie inne przedmioty, których tutaj nie wymieniono, a których lud używa lub używał, czy to przy pracy, czy przy zabawie.

12. Rękopisy ze zbiorami pieśni ludowych, zagadek, przysłów, bajek, podań, legend, baśni — z opisami wesel, chrzcin i pogrzebów — dożynków i innych zwyczajów ludowych. Fotografie ludu przy pracy i zabawie, fotografie uroczystości ludowych i t. p.

Gdyby w każdym powiecie znalazła się przynajmniej jedna osoba, któraby zajęła się zbieraniem przedmiotów w swojej okolicy dla Muzeum etnograficznego, zainteresowała tą sprawą znajomych swoich i zachęcała ich do współdziałania, to wkrótce Muzeum etnograficzne mogłoby zadośćuczynić wymaganiom i potrzebom naukowym, a społeczeństwo polskie mogłoby być dumne, że stworzyło sobie w dawnej stolicy polskiej, w Krakowie, instytucyę poważną, pożyteczną i piękną, której mu tak bardzo brakowało.

Sprawę tę gorąco polecamy inteligencyi naszej i upraszamy najdrobniejsze nawet przedmioty nadsyłać do Muzeum etnograficznego w Krakowie, Wawel L. 7.